

Co jest prawda?

What is Truth?

Objaśnione
w siedmiu artykułach biblijnych
przez
J. F. RUTHERFORDA



tu

Str.

3	Biblia
12	Jezus
19	Kościół
28	Koniec świata
35	Zwiastuny pokoju
43	Powrót Chrystusa
52	Zbawienie człowieka:
	Dlaczego potrzebne?

Książki
sędziego Rutherforda
wydawane są
w 52 językach

COPYRIGHTED 1932
AND PUBLISHED BY
WATCH TOWER
BIBLE AND TRACT SOCIETY
Brooklyn, N. Y., U. S. A.

Oddziały:
w Londynie, Magdeburgu,
Paryżu, Toronto, Strathfield,
Cape Town, Bernie, Kopen-
hadze, Sztokholmie i innych
miastach.

Wydawca: „ZŁOTY WIEK” w Łodzi ul. Rzgowska 24
tel. 23-555.

Odbito we Współczesnej Drukarni Artystycznej
w Łodzi, ul. Piotrkowska 107. Sp. z o. o.

CO JEST PRAWDA?

Biblia

JEHOWA jest Stwórcą człowieka. Zrozumiałe jest przeto, że Stwórca objawia człowiekowi samego siebie i swoje zamiary w pewnej mierze. Biblia zawiera to objawienie. Czy jest ona prawdziwa i czy jest Słowem Bożem? Modernistyczni duchowni mówią: „Nie” i utrzymują, że Biblia nie jest wiarygodna. Przedstawiamy przeto kilka dowodów, wskazujących, że Biblia jest Bożem Słowem prawdy i jedyną pewną przewodniczką dla człowieka.

Dostrzegalne fakty wykazują ponad wszelką wątpliwość, że ziemia zalana była kiedyś przez wielką powódź. Noe został uratowany i przeniesiony ze zniszczonego przez potop świata do nowego. Noe był najznakomitszym człowiekiem owych czasów. Posiadał znajomość rzeczy, której wówczas żaden inny człowiek na ziemi nie zdobył w takim stopniu. Okres między stworzeniem Adama a końcem potopu obejmował 1656 lat. W okresie tym osiągnęli ludzie blisko tysiąc lat wieku życia. Adam żył jeszcze trzysta lat po narodzeniu się Enocha. Enoch był dobrym człowiekiem, a dowiedziawszy się od Adama o wszystkim, co tenże wiedział o Edenie i wydarzeniach, jakie tam miały miejsce, wiadomości te przekazał

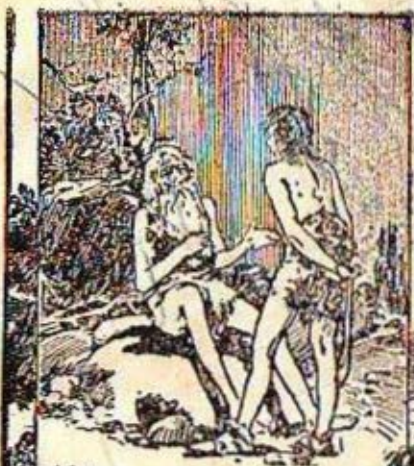
swemu synowi Matuzalemowi, który był dziadkiem Noego. Noe starał się zdobyć od Matuzalema i Lamecha, jego ojca, wszystką dostępną wówczas ludziom wiedzę, której najważniejszą częścią było opowiadanie o zajściach w Edenie i następujących po nich wydarzeniach. Noe żył jeszcze 350 lat po opuszczeniu korabia. Dopiero dwa lata po jego śmierci urodził się Abraham, który dowiedział się o dziejach człowieka od Sema, swego praojca, syna Noego.

Abraham zapoczątkował lud Izraelski czyli żydowski. Nazwany jest „ojcem wierzących”. Nikt nie może mieć wiary bez wiedzy; wnioskuje stąd trzeba, że Abraham wiedział o postępowaniu Boga z człowiekiem. Jakób był wnukiem Abrahama i ojcem Józefa, który stał się możnym władcą w Egipcie. Mojżesz, Izraelita, urodził się w Egipcie i, jak Pismo Św. głosi, był pouczony we wszystkiej mądrości Egipcjan, co naturalnie obejmowało wszelkie wiadomości przekazane mu przez jego przodków. Niema w tem nic nadzwyczajnego, jeżeli porównamy ów okres z czasem obecnym, gdy chłopiec dowiaduje się od swego ojca o najważniejszych sprawach swego kraju. Z większą jeszcze pewnością można twierdzić, że Mojżesz nauczył się dziejów swego ludu od swego ojca. Mojżesz zdradzał wybitne zdolności w kierunku historii i on to jest twórcą pierwszych pięciu ksiąg Biblii. Widzimy zatem, że dzieje ludzkie łatwo mogą być przekazywane przez jedno pokolenie drugiemu.

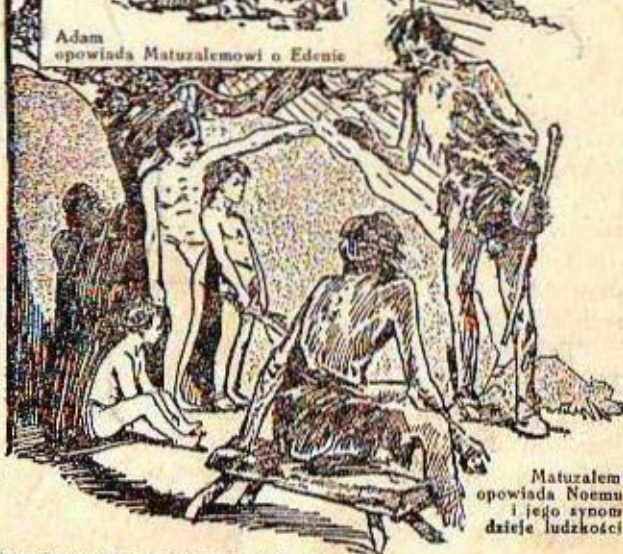
Enoch, Noe, Abraham i Mojżesz byli oddanymi Bogu mężami; starali się naturalnie zdobyć wszelką dostępną dla nich wiedzę o stosunku Boga do ludzkości. Nowy Testament wspomina, że Bóg upodobał sobie tych mężów. Gdybyśmy poza tą tradycją nie posiadali innego dowodu prawdziwości Biblii, byłby to już wystarczający dowód do uznania Biblii jako dziejów rodzaju ludzkiego. Mamy jednak o wiele więcej dowodów.

Przyznać trzeba, że człowiek jest najinteligentniejszym ze wszystkich stworzeń na ziemi. Ma on naturalny popęd czyli skłonność do kreślenia na pożytek własny i następnych pokoleń dziejów swego czasu. Zdolnością tą obdarzył go Bóg, którego zamiarem było przechowanie tych dziejów dla potomstwa. Nic przeto dziwnego, iż umożliwiając człowiekowi stworzenie tego dzieła, wielki Stwórca udzielił mu niezbędnych ku temu środków. Wobec tego, że sprawa ta pozostaje w związku ze słowem i imieniem Boga, dopilnował on niewątpliwie, aby te zapiski były zgodne z prawdą. Fakt zaś udziału w spisaniu tego doniesienia świadczy o prawdzie tegoż.

Tradycja i Biblia stwierdzają jednogłośnie, że Mojżesz był poświęcony Bogu i że posłany był przez Jehowę do Egiptu w szczególnej misji. Należał on do rodzaju ludzi, jakich Jehowa zwykle wybierał na pośredników między sobą a ludem. Mojżesz pełnił przeto urząd poniekąd sekretarza Jehowy. To samo dotyczy również wszystkich innych pisarzy Biblii. Bóg wskazał im co mają pisać,



Adam
opowiada Matuszalemu o Edenie



Matuszałem
opowiada Noemu
i jego synom
dzieje ludzkości

Przekazanie dziejów ludzkości

O tem mówił Dawid, wierny król Izraelski: „Duch Pański mówił przeze mnie, a słowa jego pochodziły przez język mój.” (2 Samuelowa 23: 2) Duch Boży oznacza jego niewidzialną dla człowieka moc, którą Bóg wpływa na człowieka, by nim kierować w jego sprawach.

Wierni Bogu mężowie czasów starożytnych, którzy napisali fragmenty Biblii, nazwani są prorokami. O takich mężach napisane jest w 2 Piotra 1: 21: „Albowiem nie z woli ludzkiej przyniesione jest niekiedy proroctwo, ale od Ducha świętego pędzeni będąc, mówili święci Boży ludzie.” Ci mężowie skreślili przepowiednie o przyszłych wydarzeniach, których sami nie rozumieli i o których nie mieli żadnego pojęcia; dowodzi to, że byli tylko narzędziem w ręku Jehowy do spisania takich przepowiedni. Napisane przed stuleciami proroctwa wypełniły się w wydarzeniach, jakie później nastąpiły, które znane są wszystkim poważnie myślącym ludziom. To ostatecznie dowodzi, że słowa proroków nie zrodziły się w umyśle ludzkim, lecz że podyktowane zostały przez Jehowę i spisane przez owych mężów w ten sposób, jak na nich wpływał duch Boży. Daniel, jeden z proroków, zapytał Boga, kiedy przepowiedziane wydarzenia nastąpią, na co otrzymał odpowiedź, a żeby zamknął księgę proroctw i zapieczętował ją aż do chwili końca i że wtedy zostaną zrozumiane.

Nikt nie będzie mógł zaprzeczyć temu, że przed mniejwięcej 1900 laty Jezus żył i umarł w Pale-

stynie. Wyrażenia jego przewyższają mądrością wszystko, co jakikolwiek człowiek mawiał na ziemi. Mówił on z upoważnienia Jehowy i wyrażał się z uznaniem o słowach proroków, przytaczając je jako miarodajne. Kilka stuleci przed narodzeniem Jezusa wielu z tych proroków pisało o jego narodzeniu, jego życiorysie, jego prześladowaniach, jego śmierci i jego zmartwychwstaniu. Uznane fakty w związku z Jezusem zupełnie potwierdzają i popierają te proroctwa i pokazują, że są prawdziwe. To znowu dowodzi, że przepowiednie te nie są tworem ludzkim, lecz że pochodzić muszą od Jehowy Boga.

Jezus wielokrotnie oświadczał, że jest Synem Bożym i że został zesłany z nieba przez Jehowę, by w imieniu swego Ojca i na pożytek ludzi wykonać pewne dzieło. Urodzony został jako człowiek, by być świadkiem Boga i głosić ludziom prawdę. Słowa jego zapisane w ew. Jana 18: 37 brzmią: „Jam się na to narodził i na tom przyszedł na świat, abym świadectwo wydał prawdzie.” Tego samego dnia, krótko przed swą śmiercią, wyraził się Jezus o Biblii, Słowie Bożem: „Słowo twoje jest prawdą.” Kto odrzuca Biblię, ten odrzucić też musi Jezusa Chrystusa jako Syna Bożego i zaprzeczyć prawdziwości jego świadectwa. Kto wierzy, że Jezus był owym wielkim Nauczycielem, ten musi wierzyć, że Biblia jest Boskim słowem prawdy. Część Biblii, nazwana Nowym Testamentem, napisana została przez mężów, którzy osobiście współdziałali z Jezusem i przez niego byli

pouczeniu i którzy pisali pod wpływem mocy i kierownictwa ducha świętego; a co oni napisali, jest prawdą.

Autografy Biblii przechowywane były przez wybrany lud Boży, Izraelitów. Poza Biblią pokazują niezaprzeczalne fakty historyczne, że od czasów Ezdrasza robione były odpisy czyli kopje autografów i że to kontynuowane było do roku 900 po Chr. Dzisiaj istnieją jeszcze trzy z tych rękopisów, a mianowicie Aleksandryjski, przechowywany w Muzeum Brytyjskiem, Synaicki — w bibliotece w Leningradzie i Watykański — w Watykanie w Rzymie. Z tych rękopisów wiele przekładów zostało sporządzonych przez wiernych mężów i stanowią Biblię, obecnie przez nas używaną. Wszystkie próby wytępienia Biblii zawiodły, a to jest dowodem, że Bóg ją zachował na pożytek człowieka.

Ze Biblia jest prawdziwą przewodniczką człowieka, świadczy o tem jeden ze świętych proroków w Psalmie 119: 105 jak następuje: „Słowo twe jest pochodnią nogom moim, a światłością ścieżce mojej.” W Biblii zapisane jest przykazanie Boże dla człowieka. Znajomość tego prawa i przestrzeganie go znaczy kroczenie drogą sprawiedliwości. W Psalmie 18: 8, 9 jest napisane: „Zakon Pański jest doskonały, nawracający duszę; świadectwo Pańskie wierne, dawające mądrość nieumiejętnemu. Przykazania Pańskie są prawe, uweselające serce; przykazanie Pańskie czyste, oświecające oczy.”

Nabożny badacz może przeto z ufnością przystąpić do Pisma Św., wiedząc, że ono wyraża człowieka wiekowi wolę Bożą i że dane mu jest dla pouczenia go w sprawiedliwości. Może z ufnością polegać na Piśmie Św. Jest ono podstawą jego wiary w Boga i znajomość jego czyni go zdolnym do zrozumienia wielkiej miłości Bożej dla rodzaju ludzkiego.

Szczegółowe omówienie pochodzenia i prawdziwości Biblii zawarte jest w książce „Stworzenie”. Przyczyną tej wielkiej nieświadomości odnośnie do Biblii jest ta, że szatan, nieprzyjaciół człowieka i Boga, przeszkadzał ludziom w zrozumieniu prawdy. Przez swoje sługi kazał szatan uśmiercić wielu mężów, którzy z wiernością i poświęceniem wykonali swe dzieło w związku z Biblią. Nigdy jednak nie mógł tego dokonać, dopóki dzieło ich nie było ukończone. Tysiące egzemplarzy Biblii zniszczonych zostało przez te niebożne narzędzia; lecz pomimo wszystkich swoich wysiłków nie mógł szatan powstrzymać postępującego wciąż naprzód rozwoju zrzędzenia i objawienia Bożego, danego ludziom za pośrednictwem jego Słowa. Nie mogąc przeszkodzić rozpowszechnianiu Biblii, próbował djabeł przez swoich przedstawicieli fałszować znaczenie Pisma Św. i wszczepić w umysł ludzi fałszywe pojęcie co do znaczenia jego treści. Posługiwał się wszystkimi posiadanymi środkami, by odwrócić umysł ludzi od Jehowy i jego czystego Słowa prawdy. Przez wiele stuleci te cudowne prawdy zaciemniane były przez szatana i jego

przedstawicieli i ukryte zostały przed ludem; lecz we właściwym czasie Bożym te czyste nauki przywrócone zostały ludziom, szczerze szukającym prawdy.

Nadszedł teraz ustalony przez Boga czas i nic, co szatan w stanie jest uczynić, nie może zapobiec rozpowszechnianiu się prawdy. Nadszedł czas, kiedy ma być podniesiony sztandar prawdy, by ludzie się dowiedzieli, jaką mają kroczyć drogą. Pismo Św. nam to objawia. Zbiorą się dookoła niego wszyscy ludzie sprawiedliwego i rzeczywiście szczerego usposobienia. Potok prawdy podnosi się coraz wyżej i wyżej i przybierać będzie na sile, aż pokryje całą ziemię, jak wody pokrywają dno morskie. To wszystko stanie się na chwałę Jehowy.

Nadszedł czas Jehowy, w którym uczyni wolę swą na ziemi, a dokona on tego przez swoje Słowo i przez objawienie swojej mocy. Zapamiętajmy sobie, że prawda nie jest udziałem żadnego z ludzi. Jest to prawda Boża. Wprawdzie Bóg w różnych czasach posługiwał się ludźmi czyli narzędziami ludzkimi do wykonania swoich zamiarów i dla swojej chwały; lecz prawda zawsze była prawdą Jehowy i nią pozostanie. Biblia jest jego Słowem prawdy, danem dla prowadzenia tych, którzy szukają sprawiedliwości.

Jezus

UMIŁOWANY Syn Jehowy nazwany jest Jezusem, ponieważ Bóg się nim posługuje dla zbawienia ludzi. Prócz tego ma on jeszcze inne imiona. Pismo Św. nazywa go na przykład często „Synem człowieczym”. Adamowi, doskonałemu człowiekowi, powierzone było panowanie na ziemi, które utracił z powodu przekroczenia prawa Bożego. Jezus, jedyny doskonały człowiek na ziemi po Adamie, odziedziczył, rzecz słuszną, wszystko, co Adam utracił. Dlatego też otrzymał imię „Syn człowieczy”.

Logos czyli Słowo Boże jest dalszym tytułem czyli imieniem Pana Jezusa i oznacza mówcę Jehowy. Czytamy w Biblii, że Logos był początkiem stworzenia Bożego. Prorok Boży streszcza następujące słowa Logosa, Jezusa: „Pan mnie miał przy początku drogi swej, przed sprawami swemi, przed wszystkimi czasy. Przed wieki jestem zrządzona, przed początkiem, pierwiej niż była ziemia; gdy jeszcze nie było przepaści, spłodzonam jest, gdy jeszcze nie było źródeł opływających wodami. Pierwej niż góry założone były, niż były pagórki, spłodzonam jest. Jeszcze był nie uczynił ziemi i równin, ani początku prochu okręgu ziemskiego. Gdy gotował niebios, tamem była; gdy rozmierzał okrągłość nad przepaściami; gdy utwierdzał obłoki w górze i umacniał źródła przepaści; gdy zakładał

morzu granice jego i wodom, aby nie przestępowały rozkazania jego; gdy rozmierzał grunty ziemi; tedy m była u niego jako wychowaniec i bylam uciechą jego na każdy dzień, grając przed nim na każdy czas." — Przypow. Salom. 8:22-30.

Będąc powołany do życia, Logos otrzymał w udziale największy przywilej tworzenia wszystkich rzeczy. O nim jest napisane u Jana 1:3: „Wszystkie rzeczy przez nie się stały, a bez niego nic się nie stało, co się stało." Dalej: „Bóg stworzył wszystko przez Jezusa Chrystusa." — Do Efezów rozdz. 3:9.

Od czasu buntu w Edenie zamiarem Boga było zbawienie człowieka i przywrócenie go do stanu doskonałości. Obietnica jego świadczy, że uczyni to za pośrednictwem wydanego przez siebie nasienia. Zadane stworzenie nie było dość mądre, by dotrzeć w jaki sposób Bóg spełni swoje przyrzeczenie. Nietylko wzbraniał się szatan uznać moc Bożą, ale lżył ponadto Boga bezustannie z powodu jego oświadczenia w tej sprawie. Prawo Boże przepisuje, że nic nie mogło uwolnić człowieka od wydanego na Adama wyroku śmierci, jedynie dobrowolna śmierć doskonałego człowieka. Adam był skazany na śmierć i nie było doskonałego człowieka, któryby był w stanie wykonać zamierzenia Boże. Potomkowie Adama, rzecz jasna, byli niedoskonalimi. Szatan wiedział o tem i w dalszym ciągu wyśmiewał się z obietnicy Bożej co do przywrócenia człowieka do stanu doskonałości.

Lecz wszechmocny Bóg bynajmniej nie był tem zaniepokojony i we właściwym czasie zesłał na ziemię swego Syna, Logosa. Życie i prawo do życia Logosa przeniesione zostało z poziomu duchowego na poziom ludzki. W czasie narodzenia się dzieciątka Jezus aniołowie niebiańscy obwieszczały ludziom następujące poselstwo: „Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie wszystkiemu ludowi: iż się wam dziś narodził zbawiciel, który jest Chrystus Jezus, w mieście Dawidowem.” (Łukasza 2: 10, 11) To było obietnicą Jehowy, której z pewnością wiernie dotrzyma.

Mając 30 lat, Jezus nie tylko fizycznie był doskonałym człowiekiem, lecz był też doskonałym według zakonu. Odpowiadał w zupełności doskonałemu człowiekowi Adamowi, zanim tenże zgrzeszył. Wydany przez Boga wyrok pozbawił Adama życia i prawa doskonałego człowieka do życia. Wyrok ten dotknął pośrednio całą ludzkość. Gdyby można było znaleźć innego doskonałego człowieka, któryby dobrowolnie umarł zamiast Adama, to Adam i jego potomstwo mogliby być uwolnieni od należnej kary. Jezus był gotów zająć miejsce Adama. Osiągnąwszy dojrzały wiek męski, rzekł on, jak napisano: „Oto idę... abym czynił wolę twoją, Boże mój!” (Psalm 40: 8, 9) Wyrażną wolą Bożą było, ażeby człowiek został zbawiony ze śmierci, wobec czego Jezus przyszedł na ziemię.

Odkupić znaczy dostarczyć żadaną przez zakon cenę okupu. Wkrótce po swym chrzcie dowiedział

się Jezus, że ma zapłacić okup za człowieka i że ma to uczynić własną swoją krwią. Wówczas rzekł on, jak czytamy u Mateusza 20:28: „Syn człowieka przyszedł, aby dał duszę swą na okup”, a że śmierć jego otworzy drogę żywota dla człowieka, to wypowiedział on u Jana 10:10: „Jam przyszedł, aby żywot miały i obficie miały.” Jezus oświadczył, że to uczynił zgodnie z wolą swego Ojca i w posłuszeństwie względem jego przykazania. — Jana 10:17, 18.

Adam był umyślnym przestępcą zakonu i słuszenie skazany został na śmierć. Bóg nie był przeto zobowiązany zbawić człowieka. Dlaczego to uczynił? Odpowiedź dana nam jest u Jana 3:16, 17: „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Boć nie posłał Bóg Syna swego na świat, aby sądził świat, ale aby świat był zbawiony przezeń.”

Umiłowany Syn był dla Jehowy najcenniejszym skarbem jego serca, który ofiarował dla trwałości rodu ludzkiego utrzymanego w wierze i posłuszeństwie. Śmierć i zmartwychwstanie Jezusa były jedynymi środkami dla zbawienia człowieka, „albowiem niemasz żadnego imienia pod niebem, danego ludziom, przez którebyśmy mogli być zbawieni”. — Dzieje Apost. 4:12.

Należy zaznaczyć, że śmierć Jezusa może pomóc tylko wierzącym. Nikt nie może mieć wiary bez poznania i dlatego jest rzeczą największej wagi,

żeby ludzie dostąpili znajomości prawdy. W 1 Do Tymoteusza 2:3-6 czytamy: „Albowiem to jest rzecz dobra i przyjemna przed Bogiem, zbawienie naszym, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i ku znajomości prawdy przyszli. Boć jeden jest Bóg, jeden także pośrednik między Bogiem i ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który dał samego siebie na okup za wszystkich, co jest świadectwem czasów jego.”

Dalszem imieniem umiłowanego Syna Bożego jest Jezus Chrystus. „Chrystus” znaczy Pomazaniec. Imieniem tem Bóg mianuje swego Syna prawnie ustanowionym oficjalnym zastępcą. Został on zamianowany Królem nad mającem być ustanowionem Królestwem Bożem. Inny tytuł brzmi: „Król królów”. Bóg obiecał mu królestwo i pomazał go Królem, gdy jeszcze przebywał na ziemi. Niezbędnem było dać świadectwo prawdzie, aby ludzie dowiedzieli się o zamiarze Boga co do zbawienia ludzkości i ustanowienia swego Królestwa i ażeby przez to usprawiedliwione zostało Słowo i imię Boże. Jezus jest tym wielkim Świadkiem, który wydał takie świadectwo. Kiedy stanął przed obliczem rzymskiego namiestnika wskutek doniesienia obłudnego duchowieństwa, które go oskarżało o zdradę stanu, Pilat zapytał go: „Tyś ty jest królem?” Jezus odpowiedział: „Ty powieśdasz, że ja jestem królem. Jam się na to narodził i na tom przyszedł na świat, abym świadectwo wydał prawdzie; wszelki, który jest z prawdy, słucha głosu mego.” — Jana 18:37. ○

Będąc na ziemi, świadczył Jezus szczerze i wiernie o prawdzie. Bóg nadał mu przeto też zaszczytny tytuł „wiernego i prawdziwego świadka”. Prawda oświeca tego, kto ją przyjmuje. Jezus był światłością świata, ponieważ szerzył światło prawdy. Jezus zawsze wysławiał Słowo i imię Boże i podkreślał, że prawda jest niezbędna dla pomyślności człowieka. W swojej pamiętnej modlitwie dla swoich uczniów rzekł on: „Poświęćże je w prawdzie twojej: słowo twoje jest prawdą.” — Jana 17:17.

Na krótko przed swem ukrzyżowaniem włożył Jezus na swych uczniów obowiązek świadczenia o prawdzie. Od tego czasu każdy naśladowca Jezusa Chrystusa musiał być świadkiem prawdy. Szatan skłonił jednak wielu do przypuszczenia, że obowiązek ich polega na nawróceniu świata i zjednaniu kościołom członków. Lecz nikt nie otrzymał zlecenia nawrócenia świata. Zamiarem Boga jest, ażeby narodom do końca szatańskiego panowania głoszona była ewangelja na świadectwa, a potem uwolni ludzkość swoim Królestwem i nawróci świat do sprawiedliwości. Tuż przed swem ukrzyżowaniem oświadczył Jezus swoim uczniom, że wstąpi do nieba i tam przygotowuje miejsce dla swoich naśladowców, po których powróci we właściwym czasie, aby ich zabrać do siebie. Tem miejscem jest Królestwo Boże, które ma panować nad światem. W Królestwie tem Chrystus Jezus jest wielkim Królem i Głową. Bóg poczynił zrzę-

dzenie, ażeby na czele z Jezusem Chrystusem miały udział w Królestwie również i inne stworzenia, które muszą być wiernymi naśladowcami Chrystusa Jezusa i wiernymi, prawdziwymi świadkami imienia Jehowy.

W czasie nieobecności Jezusa żyli na ziemi wierni i uczciwi mężczyźni i niewiasty, którzy wydawali świadectwo o Słowie i imieniu Bożem. Pouczali oni ludzi o jego Królestwie. Część tych wiernych i szczerých świadków czyni to dotychczas i dalej głosić będzie to świadectwo, aż Królestwo rozstrzygnie wszystkie sprawy ziemi, a wówczas ludzkość pozna prawdę.

Zyjemy obecnie w ostatnich dniach panowania szatana. Chrystus Jezus przygotował teraz dla swoich wiernych naśladowców miejsce w powszechnej organizacji Bożej. Objął obecnie swoją władzę królewską i dlatego świat znajduje się w czasie przejścia z panowania szatana do panowania Chrystusa. Szatan jest już usunięty z nieba i moce zła z jednej strony oraz moce sprawiedliwości z drugiej strony zbierają się do wielkiej ostatecznej walki na ziemi, z której Chrystus wyjdzie zwycięsko. Potem nastąpi sławny rząd z Chrystusem Jezusem jako niewidzialnym władcą świata. W obecnym czasie wielkiego kryzysu przykazaniem Bożem jest, aby wierni naśladowcy Jezusa Chrystusa jako jego świadkowie obwieszczali ludziom, że Jehowa jest Bogiem i że Królestwo jego nastało. Posłuszni temu przykazaniu chodzą mężczyźni i

niewiasty od domu do domu, ofiarując ludziom książki, objaśniające Biblię. Książki te umożliwiają ludziom poznanie i zrozumienie prawdy. Świadkowie Jehowy nie chcą przytem skłaniać ludzi do przyłączenia się do jakiejś organizacji, lecz pragną tylko, aby ludzkość poznała zarządzenie Boże dla jej zbawienia i powrotu do wiecznego życia. Należy ludzi pouczyć że Jehowa jest prawdziwym Bogiem, że Chrystus Jezus jest Zbawicielem i Zbawcą ludzkości i że Królestwo Boże przybliżyło się. Oby ludzie to usłyszeli i radowali się z tego!



Kościół

OD STULECI rozstrząsano kwestję, który z kościołów jest prawdziwym: katolicki czy protestancki. Dyskusja nad tym przedmiotem nie przyniosłaby nikomu żadnego pożytku. Prawda sama tylko może nas zadowolić. Jezus oświadczył, że Biblia, Słowo Boże, jest prawdą. Daje ona nam zupełne objaśnienie o kościele i wszyscy, którzy wierzą Biblii, zadowoleni będą z jej świadectwa.

Słowo kościół oznacza dosłownie „wybór”. Grupa ludzi, wybrana z większej rzeszy i oddająca

czona dla pewnego celu, słusznie może być nazwana kościołem (zborem). To pojęcie często jednak bywa stosowane do zjednoczenia ludzi, nie mających nic wspólnego z prawdziwym kościołem. Ludzie utworzyli wiele systemów i nazwali je kościołami, lecz żadne z nich nie tworzą części prawdziwego kościoła. Nikt nie ma prawa decydować, czym jest kościół i kto jest jego członkiem, gdyż o tem decyduje Słowo Boże.

Prawdziwy kościół składa się z Chrystusa Jezusa i wszystkich, którzy uczynienie zostają jemu równymi. Jehowa Bóg wybiera kościół i dlatego prawdziwy kościół nazwany jest kościołem Bożym. Wyrażenie, użyte w 1 Do Tymoteusza 3:15, brzmi: „Kościół Boga żywego”. W liście do Żydów 12:23 ta sama korporacja nazwana jest „zebraniem pierworodnych, którzy są spisani w niebie”. Prawdziwym kościołem jest zatem lud Boży, wybrany przez niego z ludzkości i odłączony dla jego poczynania. Reguła, stosowana w katolickich i protestanckich organizacjach, nazwanych kościołami, polega na tem, że duchowny w związku z pewną ceremonją wpisuje nazwisko kandydata do listy kościelnej i w ten sposób staje się ktoś członkiem kościoła. To jednak nie ma nic wspólnego z kościołem Bożym i nie jest też sposobem Bożym wybierania kościoła. Okoliczność, że ktoś każe wpisać swoje nazwisko do ksiąg katolickiego lub protestanckiego kościoła, bynajmniej nie oznacza, że jest członkiem kościoła.

Bożego. Ludzie ustanowili reguły dla urzędzeń katolickich i protestanckich, ale Bóg ustanowił wyścyczne dla swojego kościoła.

W 12 rozdziale 1 listu do Koryntów czytamy: „Ale teraz Bóg ułożył członki, każdy z nich z osobna w ciełe, jako chciał.” Jezus Chrystus jest Głową kościoła Bożego. W liście do Kolosensów 1: 18, 19 czytamy o Jezusie: „On też jest głową ciała, to jest kościoła, który jest początkiem i pierworodnym z umarłych, aby on między wszystkimi przodkował; ponieważ się upodobało Ojcu, aby w nim wszystka zupełność mieszkała.” W liście do Efezów 1: 22-23 kazał Bóg napisać o swym umiłowanym Synie: „I wszystko poddał pod nogi jego, a onego dał za głowę nad wszystkim kościołowi, który jest ciałem jego i pełnością tego, który wszystko we wszystkich napelnia.” Te teksty dowodzą ponad wszelką wątpliwość, że Bóg wybiera kościół i osadza członków w ciełe, jak mu się podoba, oraz że imiona wpisuje do swojej księgi w niebie, nie zaś do jakiejś księgi na ziemi, i że Chrystus Jezus jest Głową czyli Pierworodnym kościoła.

Duchowieństwo opowiada dziś ludziom, że nie stanowi wielkiej różnicy, do którego kościoła ktoś należy, ponieważ wszystkie wprawdzie chodzą różnemi drogami, jednakże prowadzą do jednego i tego samego celu. Ich zdaniem każdy, kto pozostaje wiernym swemu kościołowi, po śmierci do-

12:13

staje się do nieba. Twierdzenie to jest bezwzględnie fałszywe. Z Pisma Św. poznajemy, że kościół jest ciałem Chrystusowem, wobec czego byłoby rzeczą nielogiczną członki tegoż wybierać według różnych reguł i sposobów i pozwolić im chodzić różnemi drogami. Na długo przed rozpoczęciem wyboru prawdziwego kościoła ustalił Bóg sposób, według którego ten wybór ma być dokonany. W liście do Rzymian 8: 28-29 napisano, że Bóg powołuje i wybiera członków kościoła według swojej woli. „Albowiem które on przejrzał, te też przeznaczył, aby byli przypodobani obrazowi Syna jego, żeby on był pierworodnym między wieloma braćmi.” To niezaprzeczalnie dowodzi, że wszystkie członki w ten sam sposób muszą być wybierane, a mianowicie w ten sam sposób, jak wybrany został Jezus, i że wszystkie chodzić muszą tą drogą i taksamo postępować muszą jak on. Dla dalszego uzasadnienia tego twierdzenia czytamy w 1 Piotra 2: 21: „Albowiem na to też powołani jesteście, ponieważ i Chrystus cierpiał za was, zostawiwszy wam przykład, abyście naśladowali stóp jego.”

Osiągnąwszy wiek dojrzały, przedstawił się Jezus Jehowie i wyraził swoją gotowość czynienia woli Bożej. Przy wyborze Jezusa posługiwał się Jehowa Bóg Janem jako świadkiem i dlatego czytamy u Mateusza 3: 17, że Jan słyszał następujące słowa: „Ten jest on Syn mój miły, w którym mi się upodobało.” Stało się to przy chrzcie Jezusa

w Jordanie. Jezus został tam przez Jehowę uznany za Syna i spłodzony do Boskiej natury. Chrzt Jezusa w wodzie był symbolem tego, że przyrzekł czynić wolę Jehowy. Po dokładaniu następnie przez Jezusa starań w celu zrozumienia zamiarów Boga z jego Słowa, zawarł Bóg z nim przymierze i uczynił go Królem i Głową kościoła. Bóg postanowił, żeby Jezus miał towarzyszy z ludzi, którzyby kroczyli jego śladami. Tacy wybrani jako całość nazwani są ciałem Chrystusa (kościołem). Wybór tych członków ciała rozpoczął się w dniu Zielonych Świątek, o czym napisane jest w Dziejach Apostolskich 2:47: „A Pan przydawał zbiorowi na każdy dzień.” Ani wtedy ani potem ludzie nie mogli przydawać członków. Bóg posługiwał się uczniami Jezusa Chrystusa, by objawić ludziom prawdę i pouczyć ich o drodze Bożej, ale Pan sam wybiera członków kościoła.

Znane jako kościoły katolickie i protestanckie systemy zajmują się polityką światową i uważają siebie samych za części składowe świata, czym też rzeczywiście są. Jezus wzbraniał się uczynić coś podobnego, gdyż rzekł, że szatan jest bogiem tego świata, i polecił swym naśladowcom trzymać się zdala od świata, podobnie jak on. Jest to dalszym dowodem, że urządzenia katolickie i protestanckie nie są częścią organizacji Bożej. Duchowieństwo utrzymuje, że członkowie kościoła zostają wybierani, by byli zachowani od wiecznych

mak i przy swojej śmierci mieli miejsce w niebie. Takie objaśnienie jest zupełnie fałszywe. Będąc na ziemi, członkowie kościoła mają do spełnienia pewien obowiązek, który jednak nie ma nic wspólnego ze zbawieniem od wieczystych mak. Jedno z zadań członków kościoła Bożego polega na tem, żeby byli świadkami Boga, wiernie go reprezentowali i głosili jego prawdę. W *Dziejach Apostolskich* 15: 14 jest napisane, że Bóg wejrzał na ludzkość, wybierając z pośród niej lud dla imienia swego. Każdy członek prawdziwego kościoła, dowodzący swej wierności, musi być świadkiem dla Słowa i imienia Jehowy. Nie czyniąc tego, nie można należeć do ludu, mającego imię Boże. *Pismo Św.* szczególnie podkreśla fakt, że członkowie kościoła na ziemi muszą obecnie być świadkami Bożymi.

Po swem splodzeniu poświęcił się Jezus zadaniu świadczenia o Słowie i imieniu Jehowy. Kto wstępuje w jego ślady, stając się członkiem kościoła, musi to samo czynić. Gdy Jezus stanął przed *Piłatem*, rzekł on: „Jam się na to narodził i na tom przyszedł na świat, abym świadectwo wydał prawdzie.” (*Jana* 18: 37) Potem dodał on, że każdy jego prawdziwy naśladowca musi to samo czynić.

Członkiem prawdziwego kościoła staje się ktoś w następujący sposób: Dowiadyuje się, że Jehowa jest Bogiem, że Chrystus Jezus jest Zbawicielem ludzkości i jedyną drogą do zbawienia. Gdy w

te prawdy wierzy, mówi potem do niego Jezus: „Jeśli chcesz być moim naśladowcą, musisz się samego siebie zaprzeć, swój krzyż wziąć na siebie i mnie naśladować”, co oznacza, że taki człowiek zobowiązuje się odtąd nie kierować się własnymi swymi samolubnymi życzeniami i skłonnościami, lecz wolą Bożą. Tą drogą następuje jego przyjęcie do przymierza z Bogiem i Bóg wydaje takiego jako swe dziecko czyli swego syna. W ten sposób Bóg wybiera ludzi i odłącza ich dla swoich celów, by byli świadkami dla Słowa i imienia Jehowy. Żadną inną drogą nie może ktoś kroczyć śladami Jezusa Chrystusa.

Jezus, Głowa kościoła, znosił wiele prześladowań ze strony duchowieństwa owego czasu. Aczkolwiek ci mężowie mienili się reprezentantami Bożymi, jednak prześladowali Jezusa aż do śmierci. Przyczyną tego była okoliczność, że Jezus był wiernym względem Boga i że świadczył o prawdzie. Duchowieństwo owego czasu należało do świata, taksamo jak duchowieństwo czasu teraźniejszego jest częścią składową świata. Jezus rzekł swoim naśladowcom, że z powodu wiernego wykonywania swych obowiązków również znosić będą prześladowania ze strony tej samej klasy ludzi, albowiem wierni słudzy Boży muszą być uczynieni równymi swemu Mistrzowi.

Dzisiaj żyje nieliczna klasa mężczyzn i niewiast, którzy chodzą od jednej miejscowości do drugiej,

ofiarowując ludziom Biblję i książki, komentujące Biblję i zawierające poselstwo Boże. Opowiadają oni ludziom o rozrządzeniach Bożych dla zbawienia i błogosławienia ludzkości. Duchowieństwo stawia opór temu małemu gronu świadków, dlatego że obwieszczają prawdę o poczynaniu Bożem. Szatan diabeł jest największym przeciwnikiem Chrystusa i jego naśladowców i posługuje się duchowieństwem świeckich organizacji, znanych jako katolickie i protestanckie kościoły, i prześladowuje tych, którzy w skromny sposób czynią wolę Bożą. Prawdziwy chrześcijanin liczy się z tą opozycją, ponieważ Jezus rzekł, że prawdziwi członkowie kościoła z powodu swej wierności względem Boga znosić muszą taką hańbę. Dalej Jezus oświadczył, że o ile ktoś jednemu z tych wiernych świadków da kubek wody w jego imieniu, taki człowiek przez to dostąpi łaski Pańskiej. Dlatego bardzo ludziom przystoi uprzejmie i oględnie obchodzić się z tymi, którzy im przynoszą poselstwo prawdy. Kto umyślnie prześladowuje naśladowców Chrystusa, we właściwym czasie zostanie za to surowo ukarany przez Pana, podczas gdy wszyscy, którzy się do tych skromnych i wiernych członków prawdziwego kościoła odnoszą uprzejmie, w swoim czasie dostąpią wielkich błogosławieństw od Pana.

Dzisiaj istnieją miliony ludzi na ziemi, którzy wskutek fałszywego pouczenia wierzą, że się dostaną do nieba, tylko dlatego że są członkami

ziemskiej organizacji, nazwanej kościołem. Tacy ludzie wprowadzeni zostali w błąd przez duchowieństwo, ponieważ nie wstąpili jeszcze nawet na drogę, wiodącą do nieba. Prawdziwy kościół z Chrystusem Jezusem jako swą Głową odziedziczy niebiańską chwałę i każdy z jego członków musi najpierw okazać Bogu i Chrystusowi swą wierność. I tak czytamy w Objawieniu 2: 10: „Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę żywota.” W Objawieniu 7 jest napisane, że wszystkiego będzie tylko 144.000 członków prawdziwego kościoła. Z chwilą gdy praca wydawania świadectwa dla imienia Jehowy w teraźniejszym świecie będzie dokończona, wierni na wieki zostaną przyjęci z Chrystusem Jezusem do nieba. Cały kościół, Głowa i ciało, zostanie wtedy użyty przez Jehowę jako narzędzie dla błogosławienia całej rodziny ludzkiej. Ktokolwiek wówczas usłucha Słowa Bożego, które we właściwy sposób ofiarowane zostanie ludzkości przez Chrystusa i członków jego ciała, ten zostanie przywrócony do doskonałości i na wieki żyć będzie na ziemi.

Koniec świata

BIBLJA wyraźnie wskazuje, że koniec świata jest powodem radości dla wszystkich, którzy miłują Boga i mu służą. Naogół ludzie wskutek myślnych pouczeń przypuszczają, że koniec świata jest początkiem strasznych cierpień, które trwać mają wiecznie. Za to fałszywe pojęcie odpowiedzialne jest duchowieństwo. Prawda wyzwala ludzi z niewolnictwa i daje im pokój duszy, a prawdę o poczynaniach Bożych znajdujemy tylko w Piśmie Św.

Słowo „świat” oznacza w Piśmie Św. narody, zorganizowane w różne formy rządów i pozostające pod zwierzchnictwem niewidzialnego władcy. Każdy szczerzy człowiek przyzna bez ogródek, że niema dziś na ziemi ani jednego zadawalniającego rządu. Ludy opanowane są przez niewielu samolubnych mężów. Oni to dzierżą w swych rękach finanse świata, wydają ustawy i prawa i stosują je na korzyść kilku samolubnych grup społecznych. Wmawiają ludziom, że jest wola Bożą, ażeby się podporządkowali obecnym władzom. Na widzialną część świata składają się wielcy kapitaliści, politycy i przywódcy religijni, nazywani duchownymi, i od nich ludzie doznawają wiele uciemiężenia i niesprawiedliwości. Ciężary podatkowe są wielkie, podczas gdy praca mało przynosi dochodu. Robotnicy,

produkujący ciężką pracę majątek kraju, mają z tego mało pożytku, zaś ci, którzy nie pracują, zajmują się samolubnymi spekulacjami i zażywają owoców pracy innych. Nieliczne jednostki opływają w dostatki, podczas gdy inni cierpią nędzę. Lud bezskutecznie szuka drogi do polepszenia swego bytu. Lecz zupełna zmiana tych samolubnych rządów jest już zupełnie bliska, a wtedy miejsce ich zajmie rząd bezinteresowny i sprawiedliwy. Każdy szczerzy człowiek powinien przeto z zainteresowaniem śledzić stan rzeczy czasu obecnego i przyszłego.

Przez wiele stuleci naczelnym władcą zorganizowanych ludów ziemi był szatan. Ludzie sami połączyli się w rządy; będąc jednak niedoskonałymi, opanowanymi przez samolubstwo i rządzo-
nymi przez niedoskonałych mężów, łatwo ulegali wpływowi bezbożnego szatana. Szerokie masy ludzkości nie znają Boga i jego poczynąń. Lecz z polecenia Boga świadkowie jego obwieszczają obecnie ludzkości jego zamiary. Wszyscy, którzy przyjęli głoszoną przez tych świadków Bożych prawdę i starali się czynić wolę Bożą, zostali błogosławieni. Chytry wpływ szatana uczynił jednak szerokie masy ślepymi na prawdę. Chcąc utrzymać ludzkość w nieświadomości, posługiwał się szatan przytem swoją organizacją jako narzędziem.

Bóg obiecał, że we właściwym czasie ustanowi Królestwo czyli rząd, który będzie rządził w spra-

wiedliwości i którego niewidzialnym władcą i głową będzie Chrystus Jezus. Zanim ludzie zostaną wyzwoleni z ucisku i zażywać będą życia i pokoju, musi szatan zostać pozbawiony swego stanowiska, a Chrystus Jezus objąć musi panowanie jako niewidzialny władca świata. Ta wielka zmiana nazywana jest w Piśmie Św. końcem świata, a więc kresem panowania szatana i początkiem rządu Chrystusowego.

Uczniowie Jezusa, dowiedziawszy się od niego o przyszłym królestwie, które miało być ustanowione po jego powrocie, zadali mu następujące pytanie: „Powiedz nam, co będzie dowodem twego powrotu i końca świata?” W odpowiedzi na to pytanie wyrzekł Jezus wielkie proroctwo, które we właściwym czasie musi się spełnić. Powiedział między innymi, że koniec świata znamionowany będzie przez wielką wojnę światową, kiedy naród powstanie przeciwko narodowi, poczem nastąpią głody, zarazy i liczne trzęsienia ziemi, a po nich nastanie na ziemi wielki ucisk i bezradność, przyczem ludzie drętwieć będą ze strachu.

Jeżeli więc zaszłe wydarzenia są dowodami, odpowiadającymi temu proroctwu, to możemy być pewni, że one są wypełnieniem tego proroctwa. Owe wielkie proroctwo poczęło się spełniać w roku 1914 przez wojnę światową. Jak Jezus przepowiedział, następowały po wojnie światowej głód, zarazy i wielki ucisk. Obecnie wszystkie narody

znajdują się w uciemżeniu i bezradności, a zatem koniec świata nastął.

Przed rokiem 1914 nie przeszkodził Bóg panowaniu szatana, lecz pozwolił mu posunąć się do ostateczności na swej bezbożnej drodze. Proroctwo i fakty wskazują, że okres czasu, w którym Bóg zachował się biernie wobec panowania szatana, skończył się w roku 1914. W tym roku Bóg, jak wynika z Psalmu 2:6, osadził swego Króla na jego tronie i tenże rozpoczął wtedy swoją czynność. Jego pierwszy wielki czyn polegał na wyrzuceniu szatana z nieba. Psalm 110^{ty} i 12^{ty} rozdział Objawienia objaśniają, jak to uczynił. Dowody Piśma Sw. o organizacji szatana i organizacji Bożej, jakoteż o wyrzuceniu szatana z nieba, oraz o tem, co później nastąpiło, szczegółowo są omawiane w książce „Wyzwolenie”. Każdy, ktoby pragnął się dowiedzieć, jak Biblia przepowiada koniec świata, powinien przeczytać tę książkę.

W czasie wojny światowej wszędzie na ziemi rozbrzmiewało hasło: „Wojna zabezpieczy demokrację.” Demokracja jest formą rządu, wykonywanego na pożytek ludu. Każdy wie, że demokracja znajduje się obecnie w większym niebezpieczeństwie, aniżeli kiedykolwiek przedtem. Objawienie 12:12 podaje przyczynę tego ucisku w następujących słowach: „Biada mieszkającym na ziemi i na morzu! iż zstąpił djabeł do was, mając

wielki gniew, wiedząc, iż krótki czas ma." Odkąd szatan strącony został z nieba na ziemię, ograniczył on swą działalność do ziemi i z tego powodu stosunki na ziemi tak pogorszyły się. Szatan chciałby wmówić ludziom, że Bóg jest odpowiedzialny za wszystkie ich niedole i cierpienia. W ten sposób chciałby on odwieść ich od Boga, by mu złorzeczyli i lżyli jego święte imię. Ten stan trwać będzie aż do wielkiej walki Boga Wszechmogącego, nazywanej w Biblii walką Armagedonu. W owej wielkiej walce szatan i jego organizacja zostaną zmieceni z ziemi. Jest to niezbędne dla udzielenia miejsca sprawiedliwemu rządowi Chrystusa.

Koniec świata nie jest równoznaczny z końcem ziemi, albowiem ziemia pozostaje na wieki. Chodzi o koniec panowania szatana i o początek rządu Chrystusa, Króla sprawiedliwości. Wobec tego, że Chrystus przyszedł i zaczął sprawować swą sprawiedliwą władzę, a zły świat dobiegł końca, przeto nastał teraz czas radości dla wszystkich ludzi, miłujących sprawiedliwość. Dla wszystkich, życzących sobie zmiany dla dobra ludzkości, jest to radosne poselstwo. Odpowiadając na pytanie, zadane mu przez jego uczniów, i opowiedziawszy im o wydarzeniach, które znamionować miały koniec świata, dał Jezus swoim uczniom następujące przykazanie, streszczone u Mateusza 24:14: „I będzie kazana ta ewangelja królestwa po całym świecie, na świadectwo wszystkim narodom.

A tedyć przyjdzie koniec." Wyraz ewangelja oznacza wesołe poselstwo, a wspomniane rzeczy są też naprawdę wesołym poselstwem dla wszystkich żyjących ludzkości pokoju i szczęścia.

Kto Bogu rzeczywiście jest oddany, chętnie słuchać będzie jego przykazań. Obecnie nikt nie mógłby uczynić zadość jego przykazaniom, nie będąc świadkiem Słowa i imienia Bożego i nie zwiastując ludzkości jego Królestwa. Dziwicie się może, dlaczego mężczyźni i niewiasty chodzą od domu do domu z książkami, objaśniającemi Bibliję. Nie czynią oni tego dla pieniędzy, gdyż oddają zwykle książki poniżej własnych kosztów. Pieniądze zaś, które otrzymują, służą do wydawania dalszych książek. Cóż może być dla nich pobudką pracy? Czynią to, aby być posłuszni przykazaniom Pańskim; poznają, że świat się skończył, że Chrystus przyszedł i że teraz ustanowione zostaje Królestwo Boże. Radośnie słuchają oni przykazań Pańskich i głoszą ludzkości wesołe poselstwo. Wiedzą, że rządy nie mogą ludziom nieść ratunku. Lecz wiedzą też, że Królestwo Boże przyniesie cierpiącej ludzkości zupełne zbawienie, i dlatego sprawia im radość usłużyć ludziom tem pocieszającym poselstwem prawdy.

Bóg jest owym wielkim Duchem, a jego usłówany Syn jest podobny do swego Ojca. Zbór czyli ciało Chrystusowe jest też oblubienicą

Chrystusową, a członkowie na ziemi, chodzący wiernie śladami swego Mistrza, stanowią część klasy oblubienicy. Nadszedł czas wypełnienia się wielkiego proroctwa, zawartego w Objawieniu 22: „A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A kto pragnie, niech przyjdzie, niech bierze wodę żywota darmo.” Obowiązek i odpowiedzialność, ciężące teraz na każdym wiernym naśladowcy Chrystusa, polegają na tem, aby nieść ludziom prawdę, by się nią okrzepili. Przywilejem zaś tych, którzy słyszą te cudowne prawdy, jest komunikować je innym. Dlatego Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A ci, co słyszą, mówią: Przyjdźcie i poznajcie prawdę. Nie dzieje się to w celu stworzenia jakiejś ludzkiej organizacji, lecz ażeby ludzie wiedzieli, że świat się skończył, że cierpienia ich wnet ustaną i że pod panowaniem nowego porządku świata pod zwierzchnictwem Chrystusa dostąpią ratunku i błogosławieństw. Szatan wie, że jego świat się skończył i że jego czas dobiegł końca, ponieważ o tem wyraźnie mówi Pismo Św. Wie on też, że ci, którzy teraz głoszą prawdę, są ludźmi zupełnie oddanymi Bogu. Dlatego niechaj nikt nie traci otuchy z powodu napotykanego oporu względem poselstwa prawdy. Kto miłuje Boga i sprawiedliwość, powinien przepasać swe biodra i ze zwiększoną gorliwością kroczyć naprzód w walce o sprawiedliwość. Stary świat dobiegł końca i przyszedł dzień wyzwolenia. Obiecane przed dawnym

czasem Królestwo Boże nastalo. Zgodnie z obietnicą Bożą Królestwo to błogosławić będzie całej ludzkości. Oby ludzie teraz dzięki pilnemu badaniu poznali Boga i Chrystusa oraz drogę do wiecznego, szczęśliwego życia.



Zwiasztuny pokoju

WSRÓD wszystkich narodów większość ludzi życzy sobie pokoju i tylko nieliczna mniejszość dąży do wojny. Jeżeli między narodami powstaje spór, nie wzywa się zwykłego ludu do wyrażenia swego zdania w sprawie: Pokój czy wojna? Kwestję tę rozstrzygają przywódcy, znani jako klasa panująca, a ci żądają potem od zwykłego ludu, aby brał udział w wojnie. Nieliczne tylko jednostki mają korzyści finansowe z wojny; olbrzymią większość wojna prowadzi na niechybną śmierć, pozostałych zaś pogrąża w wielkim smutku. W ten sposób pospolity lud ponosi bolesne skutki wojny.

Gdy w roku 1918 wojna światowa się zakończyła skutkiem wielkich sputoszeń, jakie spowodowała, zaczęto się starać o zaprowadzenie na ziemi

trwałego pokoju. Cel ten jednak dotąd nie jest osiągnięty. Narody znajdują się nadal w ucisku i bezradności, a władcy żyją w obawie przed nieuniknioną koniecznością. Przed wyrażeniem zdania o właściwym środku zapobiegawczym przeciwko wojnom, należy ustalić siłę popędową czyli prawdziwe przyczyny wojen, a następnie znaleźć środek, któryby tej sile mógł położyć tamę. Jaka więc jest pierwsza przyczyna popędowa, wiodąca do wojny? Na to pytanie daje wraźną odpowiedź Pismo Św. Wojna prowadzi do zniszczenia życia ludzkiego. Pozbawienie kogoś życia jest mordem, albowiem Bóg uświęcił życie ludzkie. Za każdym razem, gdy w obłokach ukazuje się tęcza, jest to nieme lecz bardzo wymowne świadectwo, że życie ludzkie powinno być uważane za święte. Kiedy Noe opuścił korab, zawarł Bóg z nim przymierze. Oświadczył mu przytem, że ustanowił tęczę w obłokach jako symbol nietykalności życia ludzkiego. W tem przymierzu nazwał Bóg pozbawienie kogoś życia mordem. To szatan, djabeł, spowodował zabicie Abła. Szatan zawiódł ludzkość na drogę zbrodni i śmierci. Wszczepił do serca ludzkiego nienawiść i doprowadził do tego, że niewinnych ludzi w zbrodniczy sposób zabijano. Szatan wzniecał wojny i wpływał następnie na ludzi, żeby obwiniali Jehowę Boga, jakoby on był odpowiedzialny za te straszne skutki. Szatan sprawił, że ludzie się odwrócili od Boga. Będąc na ziemi,

oświadczył Jezus, że szatan jest mężobójcą. Szatan, djabeł, jest bogiem tego złego świata. Aczkolwiek jest niewidzialnym dla ludzi, jednak dzierży przewodnią władzę i narody znajdują się pod jego panowaniem, bez względu na to, czy sobie to uświadamiają czy nie. Jeżeli jeden naród wyrusza na wojnę przeciwko drugiemu, to zawsze kryje się za tem chytry wpływ szatana na czynniki panujące.

W roku 1914 cały świat, praktycznie wzięwszy, podzielony był na dwa wrogie obozy. Finansjera i polityka różnych narodów chrześcijaństwa zdecydowały prowadzić wojnę, która też została wypowiedziana. Wskutek tego miliony ludzi musiało wyruszyć na pole walki, nie znając nawet właściwej przyczyny wojny. We wszystkich krajach, które brały udział w wojnie, wielu było duchownych, którzy się podawali za przedstawicieli Boga na ziemi, zarazem jednak propagowali wojnę po jednej lub drugiej stronie. Duchowni ci uświęcali wojnę i błogosławili zwalczające się wzajemnie armje. Pismo Św. wyraźnie poucza, że zorganizowane potęgi światowe stanowią widzialną składową część organizacji szatańskiej. Występując za wojną i przyciągając do niej ludzi, duchowieństwo świadomie i celowo uczyniło siebie częścią organizacji szatańskiej. Jest rzeczą jasną, że wszyscy, którzy uświęcali i propagowali wojnę, spółdziałali z szatanem. Duchowni ponoszą więk-

szą odpowiedzialność, niż inni, gdyż podają się za przedstawicieli Boga i Chrystusa. Przykazanie Boże brzmi: „Nie zabijaj.” Duchowieństwo nosi strój, który je wyróżnia z pośród innych ludzi. Bóg zgóry wiedział o stosunku duchowieństwa do wojny i polecił swemu prorokowi udzielić mu następującej nagany: „Na podolkach szat twoich znajduje się krew niewinnych, biednych ludzi; nie jest to tajne, lecz wszędzie jawne.” — Jeremiasza 2: 34.

Pokój jest stanem spokoju i przeciwieństwem sporu. Z chwilą, gdy zapanuje sprawiedliwość, nastanie na ziemi wiecznie trwający pokój. Jehowa jest Bogiem pokoju. Gniew jego znajduje wyraz tylko w stosunku do niesprawiedliwości i złości. We właściwym czasie wyniszczy on bezbożnych, ażeby pokój i sprawiedliwość mogły zapanować na ziemi. Z początku istniał pokój między człowiekiem a Bogiem; lecz wskutek grzechu człowiek utracił pokój, a szatan był tym, który go zwiódł do grzechu. Od owego czasu ludzie daremnie szukali pokoju i szczęścia w życiu.

Przed dziewiętnastu stuleciami narodził się Jezus w Betleemie. Jest on Synem Bożym, którego Jehowa zesłał na ziemię, by uwolnił ludzkość od grzechu i jego złych skutków. W czasie jego narodzenia aniołowie Boży zwiastowali poselstwo: „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój, w ludziach dobre upodobanie!” Oznacza to, że

pokój przyjść może tylko drogą przewidzianą przez Boga, to jest przez objęcie panowania nad ziemią przez jego umiłowanego Syna.

Jehowa Bóg ustanowił Chrystusa Jezusa Królem i pomazał go Władcą sprawiedliwości. Hebrajskie słowo „Chrystus” oznacza Mesjasza czyli Pomazańca Bożego. Od wielu stuleci lud żydowski wyglądał Mesjasza. Gdy Jezus przyszedł, lud ten przyjąłby go, gdyby na przeszkodzie nie stanęło duchowieństwo owego czasu. Dzisiaj prawie wszyscy żydzi utracili swą wiarę w Boga i jego Słowo. Muszą oni jednak jeszcze uzyskać sposobność poznania prawdy. Wkrótce przed opuszczeniem ziemi rzekł Jezus do swoich uczniów: „Idę zgotować wam miejsce i powrócę, aby was wziąć do siebie.” Odpowiedział im, że Bóg mu zlecił Królestwo i że ustanowi to Królestwo w ustalonym przez Boga czasie po swoim powrocie. Od tego czasu chrześcijanie oczekiwali Królestwa Bożego pod panowaniem Chrystusa, które miało przynieść ludziom wieczny pokój. Dla wierzących w Biblię musi być jasnem, że Bóg powoła kogoś, kto tę prawdę oznajmi ludziom w czasie objęcia przez Króla Jehowy władzy i rozpoczęcia się Królestwa. Bóg uczyni tak dla uwiadomienia o tem ludzi.

Zwiastunami są ci, którzy noszą poselstwo innym ludziom. Są to świadkowie Boży, przekazujący jego poselstwo wszystkim ludziom, którym

Bóg chce udostępnić możliwość otrzymania świadectwa. Pochodzące od Boga poselstwo siłą rzeczy świadczyć będzie o chwale i majestacie jego imienia. W 1 Piotra 2:9 i 10 jest napisane, że Bóg obrał naśladowców Chrystusa za swoich świadków, aby głosili jego świadectwo na chwałę Jehowy. Z tego wynika, że wierni głosiciele prawdy muszą powiedzieć ludziom, kim Bóg jest. U Izajasza 43:10 mówi Jehowa do tych zwiastunów: „Wyście świadkami moimi i sługami moimi, których obrałem. Wyście świadkami moimi, że ja Bóg.” Ci muszą przeto pójść i poinformować ludzi. Jeżeli ludzie poznają, że wśród nich są tacy, którzy wypełniają wielkie proroctwo Jehowy, dadzą oni posłuch poselstwu tych świadków. Lecz skąd możemy wiedzieć, kto jest zwiastunem Bożym i przeto zwiastunem pokoju? U Mateusza 7:16 jest napisane: „Z owoców ich poznacie je.” A więc zwiastunów tych będzie można poznać po owocach, jakie przynoszą. Dalej Jezus mówi u Mateusza 21:43, że zwiastuny Boże muszą wydawać owoce Królestwa. To zatem są owoce, po których ich będzie można poznać. Nie są to owoce człowieka, lecz owoce Boga. Owoce dają i utrzymują życie. Owocami Królestwa są przeto zawarte w Piśmie Św. życiodajne Boskie słowa prawdy, a są one prawdziwym i dostatecznym środkiem Bożym na wszelkie dolegliwości, trapiące ludzi. Znajomość tego przynosi ludziom pokój. Przynoszący takie

owoce słusznie zostaje nazwany zwiastunem pokoju.

Jeżeli pewna grupa mężów przystępuje wobec ludu ze sformułowanym i podpisanym przez nich paktem pokojowym, możemy być pewni, że są to owoce ludzi, a nie Królestwa Bożego, i dlatego powinniśmy je odrzucić. Jeżeli się ludziom ofiaruje namidło w rodzaju Ligi Narodów dla rozwiązania zawilych zagadnień, absorbujących ludy, wiemy zgóry, że plan taki nie pochodzi od Jehowy Boga i że propagatorzy jego bynajmniej nie są przedstawicielami Boga. To jest prawda bezwzględna i niezależna od stanowiska, jakie zajmuje duchowieństwo. Księża wszędzie popierają Ligę Narodów, a to dowodzi, że nie są zwiastunami Bożymi.

Mężczyźni i niewiasty chodzą po całym kraju z jednej miejscowości do drugiej i przynoszą ludziom życiodajną prawdę Bożą, a po owocach, które noszą, można ich poznać jako posłańców Pana i zwiastunów pokoju. Przychodzą oni do was nie z pobudek samolubnych, lecz po to, by wam pomóc w otrzymaniu tak bardzo potrzebnej wam znajomości o Boskiem zrządzeniu dla błogosławienia ludzkości. Poselstwo, jakie wam przynoszą, jest w streszczeniu następujące:

Jehowa jest jedynym prawdziwym Bogiem i poza nim niemasz innego. Chrystus jest Zbawicielem ludzkości i prawowitym, uznanym i poma-

zanym Królem Bożym. Nadszedł czas rozpoczęcia się rządu Chrystusowego i przeto też czas, kiedy ludzie winni dowiedzieć się prawdy. Chociaż ludy znajdują się obecnie w wielkim ucisku, to jednak bliski jest dzień wyzwolenia przez Królestwo Boże, które jedynie może zaprowadzić wieczny pokój. Wypełnia się obecnie wielkie proroctwo u Izajasza 9:6, 7, brzmiące: „Król dany jest nam, panowanie będzie na ramieniu jego, a nazwią imię jego: Dziwny, Radny, Bóg mocny, Ojciec wieczności, Książę pokoju. Rozmnożeniu tego państwa i pokoju nie będzie końca.” Bóg polecił swemu Królowi zająć swój tron, a ten zaprowadzi na ziemi wieczny pokój. Przy wykonywaniu tego zniszczy on przede wszystkim bezbożne urządzenia szatana. Wielki ucisk, jaki nastąpi niebawem skutkiem destrukcyjnej działalności szatana, będzie jednak krótkotrwały i ostatni.

Należało się spodziewać, że szatan przeciwstawi się rozpowszechnianiu między ludźmi tego cudownego poselstwa prawdy. Bóg wyraźnie przepowiedział w swym Słowie, że szatan stanie w opozycji. W Objawieniu 12:17 napisano, że szatan wyrusza do walki przeciwko wiernym świadkom czyli zwiastunom Bożym, by ich zniszczyć, ponieważ im powierzone jest świadectwo Jezusa Chrystusa i ponieważ oni są posłuszni przykazaniu Pańskiemu, aby głosili to świadectwo. To objaśnia

nam przyczynę, dlaczego przywódcy kościołów tak jawnie i zacięcie zwalczają zwiastunów pokoju. Szatan jednak nie zatriumfuje w walce przeciwko tym zwiastunom, Jehowa bowiem oznajmia im u Izajasza 51:16: „Jam włożył słowa moje w usta twoje, a cieniem ręki mojej zakryłem cię, abyś szczepił niebiosa, a założył ziemię i rzekł Sjonowi: Tyś jest lud mój!”



Powrót Chrystusa

CHRYSTUS jest owym wielkim, upelnomocnionym urzędnikiem Jehowy i prawowitym Królem ziemi. Dlatego też każdy powinien poznać jego i jego dzieło. Historia i Pismo Św. zgodnie podają, że w roku 1 po Chr. urodził się w Betleemie chłopiec. Rozpoczął on działalność publiczną w wieku lat 30 i był swego czasu ostro prześladowany przez duchowieństwo. W ciągu trzech i pół roku pouczał on swoich uczniów i lud. Fałszywie oskarżono go o zdradę stanu, skazano i ukrzyżowano. Imię tej słynnej osobistości było Chrystus Jezus. To są w krótkich słowach dzieje pierwszego jego przyjścia. Na kilka godzin przed swoją śmiercią

cią rzekł on do swoich naśladowców: „Idę, abym wam zgotował miejsce; a gdy odejdę i zgotuję wam miejsce, przyjdę zasię i wezmę was do siebie.” To świadectwo jego powrotu potwierdzone zostaje przez wiele innych tekstów.

Jezus Chrystus umarł jako człowiek i wzburzony został ze śmierci jako wspaniałe, Boskie stworzenie. W liście do Żydów napisano, że Chrystus jest „wyrażeniem istności” Jehowy. Wobec tego zaś, że nikt nie może widzieć Boga, przeto też żadne oko ludzkie nie może zobaczyć Jezusa Chrystusa. Cała ludzkość dowie się o jego powrocie we właściwym czasie na podstawie wydarzeń, jakie obecnie mają miejsce. Jak napisano u Jana 14:28, rzekł Jezus do swoich uczniów: „Idę i powrócę do was.” (Tłum. popr.) Ten i inne teksty dowodzą faktu jego powrotu. Wniebowstąpienie jego opisane jest w Dziejach Apostolskich 1:9-11, przyczem anioł Jehowy zwiastował obecnym uczniom: „Ten Jezus, który w górę wzięty jest od was do nieba, tak przyjdzie, jakoście go widzieli idącego do nieba.” Donosienie Pisma Św. objaśnia dalej, że Jehowa Bóg wywyższył Chrystusa Jezusa nad całe stworzenie, że mu dał pierwszeństwo przed wszystkimi i że go wyposażył w pełnomocnictwo i autorytet do wykonania wszystkich zamiarów Jehowy. Najwyższą władzę w niebie i na ziemi włożył Bóg w jego ręce.

Cel powrotu Chrystusa, właściwie interpretowany, umożliwia nam poznanie i zrozumienie oznak jego powrotu i dowodów jego przyjścia. Głównym celem całej działalności Chrystusa jest usprawiedliwienie Słowa i imienia Jehowy, co też wyjdzie na pożytek wszystkim stworzeniom, miłującym sprawiedliwość. Niektórzy sądzili, że jedynym celem powrotu Chrystusa jest zabranie ludzi do nieba, lecz to jest zapatrywanie mylne.

Pierwsze przyjście Chrystusa Jezusa miało wybawić człowieka od śmierci, co też się stało, gdyż Jezus umarł zamiast grzesznika. Po swoim powrocie zabierze on ograniczoną liczbę ludzi do nieba. To jednak ma małe znaczenie wobec wielkiej misji usprawiedliwienia imienia Jehowy. Usprawiedliwienie imienia Bożego nie przyniesie mu żadnego osobistego pożytku, ale przez to złoży on całemu stworzeniu dowód, że Jehowa jedynie jest źródłem życia i że wszyscy, chcący wiecznie żyć, muszą go znać, miłować i mu być posłuszni. Jezus Chrystus dowiedzie tych faktów publicznie i niezbicie.

Co wymaga usprawiedliwienia Słowa i imienia Jehowy? Przyczyna jest następująca: Bóg zapowiedział swój zamiar stworzenia ludzi na swoje podobieństwo. Czynił on to, darząc człowieka życiem pod warunkiem stałego posłuszeństwa. Szatan, zwierzchnik człowieka, stał się zdrajcą Boga, od

stręczył człowieka od Boga i powiódł go na śmierć. Szatan oświadczył na to, że Bóg nie jest zdolny mieć na ziemi człowieka, któryby się skutecznie przeciwstawił jego wpływowi i zachował wobec Boga swą szczerość i wierność. Przez to wyzwanie imię i Słowo Boga podane zostało w wątpliwość. Bóg przyjął wyzwanie szatana i pozwolił mu posuwać się w swojej podłości aż do ostateczności, co też ten czynił w ciągu długiego okresu czasu. Atoli Bóg przyrzekł, że wzbudzi Moźnego, który we właściwym czasie dowiedzie prawdziwości imienia i Słowa Bożego i przez którego wszyscy wierzący i posłuszni z ludów ziemi zostaną błogosławieni. Bóg dał słowo, że ten Moźny zbawi człowieka od wypowiedzianego na niego wyroku śmierci, że ten moźny Zbawiciel i Wyzwoliciel stanie się Królem świata i że ustanowi swoje Królestwo. O nim napisano: „A jemu narody będą posłuszne.” Bóg obiecał, że w czasie panowania Chrystusa przywróci wszystkich posłusznych ludzi do ludzkiej doskonałości. Gdy Chrystus wykona to wielkie dzieło, będzie to zupełnem usprawiedliwieniem imienia i Słowa Jehowy i dowiedzie całemu stworzeniu, że wieczne życie i szczęście zależne jest od Jehowy.

Wstąpiwszy do nieba, Jezus z pewnością chętnie natychmiast przystąpiłby do usprawiedliwienia imienia jego Ojca. W Psalmie 110-tym czytamy, że Jehowa wtedy rzekł do Chrystusa: „Siądź po

prawicy mojej, dokąd nie położę nieprzyjaciół twoich podnóżkiem nóg twoich!" Chrystus musiał być posłusznym Jehowie i przeto musiał wyczekiwać przewidzianego przez Boga czasu, aby przystąpić do czynu. Ile czasu trzeba było czekać, zanim mógł rozpocząć dzieło zniszczenia bezbożnej organizacji szatańskiej? Pismo Św. dowodzi, że musiał wyczekiwać końca czasów narodów. Ten okres zaczął się w roku 606 przed Chr., trwał 2520 lat i dobiegł końca jesienią roku 1914. W ciągu tego okresu czasu dopuścił Jehowa do tego, że szatan bez przeszkód mógł kontynuować swoje bezbożne machinacje. Przy końcu tego okresu przystąpił Jezus Chrystus, zgodnie z wolą swego Ojca, do usunięcia szatana i ustanowienia swego Królestwa. Rok 1914 znamionuje przeto powrót Chrystusa.

Czas ten minął, nikt jednak nie widział Jezusa Chrystusa na ziemi, co mogłoby być uważane za zaprzeczenie jego powrotowi. Należy jednak wziąć pod uwagę, że Chrystus jest wyposażonym w pełnomocnictwo wielkim Duchem i że on, podobnie do Boga, nie potrzebuje być widzialny na ziemi. Odległości nie odgrywają tu żadnej roli. Tuż przed swem ukrzyżowaniem rzekł Jezus: „Maluczko, a świat mnie już więcej nie ogląda." Powiedział on również wówczas, że wszyscy spostrzegą dowody jego obecności. Władza jego wykonywana w niebie jest tak potężna, jak gdyby ją sprawował na

ziemi. Powrót jego odnosi się zatem szczególnie do zwrócenia jego uwagi na sprawy ziemskie.

Prorocstwo biblijne, sprawdzające się zupełnie przez wypełniające je wydarzenia, głosi, że powrót Chrystusa przypada na jesień 1914 roku. Jedno z wielkich prorocstw, odnoszących się do tego przedmiotu, zawarte jest w 24-tym rozdziale Mateusza. Napisano tam, że uczniowie Jezusa zapytali go: „Jaki będzie znak [dowód] przyjścia twego i dokonania świata?” To pytanie w bezpośredni sposób łączy koniec świata szatana czyli niezakłóconego jego panowania z powrotem Chrystusa. Odpowiedź Jezusa na to pytanie odsłania wiele spraw, które działy się w tym czasie. Mówił on, że początek owego czasu znamionowany będzie przez wojnę światową, przyczem jeden naród powstanie przeciwko drugiemu. Zgodnie z tem prorocstwem wybuchła w roku 1914 wojna światowa. Następnie Jezus oświadczył, że wkrótce potem nastąpią głody i zarazy. Te katastrofy istotnie spadły na ludzkość zaraz po wojnie światowej i pochłonęły więcej ofiar aniżeli sama wojna. Jezus przepowiedział również, że wojna, głody i zarazy będą tylko początkiem cierpień na ziemi, przez co należy rozumieć, że jeszcze inne liczne utrapienia miały nastąpić. Ktoś mógłby zapytać: Czy te cierpienia sprowadzają na ludzkość Bóg i Chrystus? Odpowiedź brzmi: Nie! Szatan ponosi winę za nie, wie on bowiem, że czas jego jest już krótki, i przeto stara się od-

stręczyć ludzi od Boga, wmawiając im, jakoby to Bóg był odpowiedzialny za ich niedolę. W Psalmie 2: 6 doniesiono, że przy końcu czasu wyczekiwania Bóg osadził Jezusa Chrystusa na jego tronie władzy i mu polecił wykonać swoje zamiary. Psalm 110: 2 orzeka, że Bóg teraz mówi do swego umiłowanego Syna Chrystusa Jezusa: „Idź i panuj wśród twoich nieprzyjaciół.” Te teksty wskazują, że Chrystus musi objąć rządy, w czasie gdy nieprzyjaciół szatan jeszcze wykonywa swą władzę w niebie i na ziemi. Pierwszy czyn Króla Chrystusa polegałby zatem na usunięciu szatan z nieba.

Dwunasty rozdział Objawienia głosi, że na początku jego panowania czyli w czasie narodzenia się jego Królestwa, symbolicznie przedstawionego przez narodzenie się dziecka płci męskiej, w niebie toczyła się wielka walka pomiędzy szatanem i jego aniołami z jednej strony a Chrystusem Jezusem i jego aniołami po stronie drugiej, w której to walce szatan uległ i strącony został z nieba na ziemię. O tem napisano w dwunastym wierszu dwunastego rozdziału Objawienia: „Biada mieszkającym na ziemi i na morzu! iż zstąpił djabeł do was, mając wielki gniew, wiedząc, iż krótki czas ma.” Szatan wie, że niedługo stoczona zostanie końcowa walka o egzystencję jego organizacji. Wspomniane dopiero co rzeczy miały się stać na początku powrotu Chrystusa, a stwierdziliśmy, że one rzeczywiście miały miejsce, co dowodzi wypełnienia się tego proroctwa. Djabeł ogranicza

teraz swą czynność do ziemi, a w tem mamy objaśnienie, dlaczego obecnie na całej ziemi panuje tak wielki ucisk. Ponownie powracając do pytania, zadanego przez uczniów Jezusa odnośnie do jego powrotu, zważmy, co on dalej odpowiedział. Czytamy u Łukasza 21: 25, 26: „Na ziemi uciśnienie narodów z rozpaczą... tak, iż ludzie drętwieć będą przed strachem i oczekiwaniem tych rzeczy, które przyjdą na wszystkie świat.” Dokładnie opisuje to obecne uciemiężające stosunki, które teraz panują wśród wszystkich narodów. Ważny ten fakt dostrzegalny jest dla każdego człowieka.

Mówiono, że wojna zapewni światu demokrację, lecz widzimy coś wręcz przeciwnego. Od czasu wojny światowej stosunki stale się pogarszają, a dziś obywatele każdego narodu znajdują się w uciśnieniu, nie wiedząc, co czynić. Dowodzi to również powrotu Chrystusa i tego, że djabeł jest sprawcą wszystkich ludzkich cierpień. Zamiarem szatana jest odstręczyć wszystkich ludzi od Boga. Przytem wielu duchownych świadomie lub nieświadomie idzie djabłu na rękę, popierając wykonanie jego zamiarów.

Burze i powodzie szaleją na ziemi, sprowadzając wiele nieszczęścia na ludzi. Jedna straszna katastrofa następuje po drugiej, godząc w uciemiężoną ludzkość. Duchowieństwo mówi wtedy ludziom: „Bóg zesłał wam te wielkie katastrofy za karę,

gdyż nie dość wiernie popieracie kościół." Nato odpowiada wielu szczerych ludzi: „Jeżeli Bóg, któremu służycie, jest tak okrutny, że zsyła na bezbronnych ludzi takie niewymowne cierpienia, to nic nie chcemy wiedzieć o takim Bogu." I tak odwracają się oni od Boga. W ten sposób djabeł dąży do swego celu, odstręczając ludzi od Boga, ażeby nie poznali błogosławieństw, jakie przyjsć mają przez panowanie Chrystusa.

Ludziom niezbędne teraz jest pouczenie o powrocie Chrystusa oraz o wspaniałem dziele, jakie on wykona. Obszerne omówienie tego tematu zawarte jest w książkach „Rząd" i „Pojednanie". Książki te wręczają ludziom pokorni słudzy Boży, którzy, wykonując polecenie swego Pana, dane u Mateusza 24, obwieszczają wesole poselstwo o Królestwie.

Szatan posuwa się do ostateczności, by po krzyżować zamiary Jehowy, nie dozna jednak powodzenia. Nadszedł czas, kiedy ma być rozstrzygnięta wielka kwestja, kto jest Najwyższym, i ostateczne rozstrzygnięcie niebawem zapadnie. Następny wielki czyn Chrystusa polega na zgromadzeniu sił wojennych przeciwko djabłu i jego aniołom do walki Armagedonu. W tej walce djabeł i jego organizacja zostaną zupełnie zniszczeni i wytępieni, co ludzkości przyniesie zupełnie wyzwolenie.

Niech więc wszyscy wierzący w Boga nabiorą odwagi, albowiem Chrystus powrócił i jego panowanie

wanie już się zaczęło. Wydarzenia, będące w związku z jego powrotem, spisane są w Biblji na zachętę i pociechę żyjących w obecnym czasie ludzi. Do nich mówi Pan teraz u Łukasza 21: 28: „A gdy się to pocźnie dziać, spoglądajcież a podnoście głowy wasze, przeto, iż się przybliży odkupienie [wyzwolenie] wasze.” Bądźmy więc dobrej myśli, gdyż zupełne zbawienie jest blisko.



Zbawienie człowieka:

Dlaczego potrzebne?

GDYBY ludzie zawsze o tem pamiętali, że Jehowa jest wiekuistym Bogiem, dawcą wszystkiego dobrego, oraz że szatan, nieprzyjaciel Boga i człowieka, jest owym bezbożnikiem, to życzeniem ich byłoby dowiedzieć się o tem, jaki jest stosunek Boga do wszelkich zagadnień życiowych. Wszyscy ludzie są niedoskonalimi i zdania ludzkie nie mają żadnej wartości, jeżeli nie są oparte na Piśmie Św. Wobec tego, że Biblja jest Boskim Słowem prawdy, przeto zawsze można w zupełności na niej polegać. Kto zwalcza Biblję, ten jest po stronie szatana a przeciwko Bogu, bez względu na to,

czy sobie z tego zdaje sprawę czy nie. Człowiek, podający się za nauczyciela Słowa Bożego i noszący tytuł duchownego, nauczający przytem fałszywych nauk, sprzecznych z Pismem Św., jest narzędziem szatana i używany jest przez niego do zaślepienia ludzi na prawdę.

Wybawienie człowieka ze śmierci jest jedną z najważniejszych nauk Pisma Św. Jeżeli Biblia głosi, że zbawienie człowieka krwią Jezusa Chrystusa jest niezbędne dla otrzymania wiecznego życia, to każdy człowiek, zaprzeczający tej nauce i głoszący zdanie przeciwne, jest fałszywym nauczycielem i narzędziem wroga Bożego. Niektórzy duchowni nauczają, że przelana na Golgocie krew Jezusa Chrystusa nie przedstawia dla ludzi żadnej wartości. Mówią oni wprawdzie, że Jezus był dobrym człowiekiem, że powinno się czerpać zeń przykład i wzór do naśladowania i że to samo może człowieka zbawić. Taka nauka jest zupełnie błędna i odbiera cześć Bogu. O wiele lepiej jest przyjąć w tym przedmiocie inspirowane świadectwo Pisma Św.

Pismo Św. wyraźnie naucza, że wszyscy ludzie są grzesznikami wskutek dziedziczności. Bóg sprawiedliwie postąpił z Adamem, pouczył go bowiem o tem, że ukarany zostanie śmiercią, gdyby przestąpił jego prawo. Adam przestąpił prawo Boże i skazany został na śmierć. Będąc potępiony wyrokiem, wydał on na świat dzieci, które wskutek odziedziczonego grzechu urodziły się grzeszne.

Wina za grzech musi być zmazana i ludzkość musi być z niej zupełnie uwolniona, zanim dostąpi wiecznego życia. W jaskrawem przeciwieństwie z tem czytamy w liście do Żydów 9:22: „Bez rozlania krwi nie bywa odpuszczenie grzechów.” Trzeba zatem przyjąć albo fałszywe twierdzenie duchowieństwa albo prawdziwe objaśnienie Słowa Bożego.

W 3 księdze Mojżeszowej w siedemnastym rozdziale mówi prawo Boże: „Dusza [życie] każdego ciała jest krew jego.” Wydany na Adama wyrok żądał jego krwi życiowej i przeto musiał on umrzeć. Całe potomstwo Adama, mianowicie cała ludzkość, znajduje się wskutek swej niedoskonałości pod klątwą wyroku śmierci, który musi być wykonany. Z tego powodu ludzie od wielu stuleci podlegają śmierci. Po wydaniu na Adama sprawiedliwego wyroku Bóg nie mógł go odwołać, czynem tym bowiem zaprzeczyłby samemu sobie, a Bóg musiał pozostać konsekwentnym. Prawo jego poczyniło jednak zrządzenie, że gdyby inny doskonały człowiek, równy Adamowi, zajął miejsce Adama, dobrowolnie idąc na śmierć, to mogłoby nastąpić uwolnienie Adama i jego potomstwa od wyroku i jego skutków. Oznacza to zaśluszczenie sprawiedliwości Bożej, nie zaś zmianę wyroku. Oto jednak prorok Boży oświadcza, że żaden człowiek nie jest doskonałym i że żaden nie mógłby zbawić Adama, ponieważ wszy-

szy są grzeszni. Cóż więc należało zrobić? Moc Jehowy jest nieograniczona. Przez usta swego proroka Ozeasza w trzynastym rozdziale mówi on: „Z ręki grobu wybawię ich, od śmierci wykupię ich.” Chcąc wykonać swój wyrażony zamiar, zesłał Bóg swego umiłowanego Syna na ziemię. Przed owym czasem Syn ten znajdował się w niebie pod imieniem Logos. Był on wówczas duchowem stworzeniem. Bóg zrzucił, że się stał człowiekiem, i nazwał go Jezusem, to jest Zbawicielem i Zbawcą ludzi. U Jana 1:14 czytamy: „Jezus stał się ciałem czyli ludzkim stworzeniem i mieszkał wśród ludzi.” Człowiek Jezus nie odziedziczył niedoskonałości Adama, ponieważ był Synem Bożym, a więc doskonałym i bez grzechu, jak Pismo Św. oświadcza. Osiągnąwszy wiek dojrzały, był on doskonałym i odpowiadał zupełnie doskonałemu Adamowi w Edenie. Był zatem zdolny zbawić ludzkość. „Okup” oznacza ściśle odpowiadającą cenę, a doskonały człowiek Jezus w zupełności odpowiadał doskonałemu Adamowi i mógł się stać jego Zbawicielem.

Pocóż Jezus przyszedł na ziemię? Na to pytanie znajdujemy u Mateusza 20:28 następującą odpowiedź: „Syn człowieczy nie przyszedł, aby mu służyli, ale . . . aby dał duszę swą na okup za wielu.” Następnie Jezus rzekł: „Zstąpiłem z nieba, bym czynił wolę Ojca mego, który mnie posłał.” Lecz w jaki sposób ludzie przez jego przyjście



Teorja o ewolucji czy Chrystus?

mogą otrzymać życie? Na to pytanie dał on odpowiedź u Jana 6: 51: „Dam życie swoje za życie świata.” W tym celu doskonały człowiek Jezus musiał umrzeć zamiast grzesznika, jak gdyby sam był grzesznikiem. Sprawiedliwość nie wymaga życia dwóch doskonałych ludzi. Cena za odkupienie człowieka złożona więc została przez to, że doskonały człowiek Jezus chętnie i dobrowolnie poniósł śmierć jako zastępca grzesznika Adama. Oznacza to, że we właściwym czasie cała ludzkość uwolniona zostanie od zmy, jaka na niej pozostała wskutek grzechu Adama. Zbawiciel musiał być doskonałym człowiekiem. Stworzenie o wyższej wartości od doskonałego człowieka byłoby nieodpowiednie, albowiem Bóg nie mógł więcej wymagać, aniżeli żądało jego prawo. Tak samo też niższe stworzenie nie mogło zapłacić okupu, prawo bowiem żądało życia doskonałego człowieka. Z tego wynika, że Jezus, będąc na ziemi, był jako człowiek doskonałym, że jako człowiek umarł i że Bóg go wzbudził ze śmierci do życia jako duchowe, Boskie stworzenie. W dowód tego napisano u 1 Piotra 3: 18, że Jezus uśmiercony został jako człowiek, a ożywiony jako duchowe stworzenie.

Jako dalszy dowód, że Jezus zesłany został na ziemię jako człowiek, aby zbawił ludzkość, napisano u Żydów 2: 9: „Ale widzimy Jezusa, który na małą chwilę mniejszym się stał od aniołów,

[którzy są stworzeniami duchowymi] ... aby z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował." Właśnie w tym celu i na pożytek ludzkości zesłał go Bóg na ziemię.

Duchowni, pouczający ludzi, że krew Jezusa Chrystusa nie ma żadnej mocy, nietylko przez to wprowadzają ludzi w błąd, lecz przedstawiają Boga jako kłamcę wobec jego stworzeń. Wyzbądźmy się naleciałości, opartych na głupich sądach ludzkich, a przyjmijmy w tej niezwykle doniosłej sprawie jedynie Słowo Boże. W związku z pytaniem, czy krew Chrystusa Jezusa jest niezbędna dla zbawienia i czy jest pożyteczna dla człowieka, zważmy słowa u Jana 3:16, 17: „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Bo nie posłał Bóg Syna swego na świat, aby sądził świat, ale aby świat był zbawiony przezeń.”

Zginąć znaczy przestać egzystować na wieki. Dowodzi to, że ludzkość bez ofiary okupu na wieki przestałaby istnieć. Z niesamolubstwa swego posłał Bóg swego umiłowanego Syna, Jezusa, na śmierć, by zbawił ludzkość. Zrozumiałem jest, że wszyscy byliby zginęli, gdyby Bóg nie zrzucił okupu dla ludzkości. W tem tkwi niezaprzeczalny dowód, że ludziom niezbędne było zbawienie. Komu więc powinno zależeć na tem, aby utrzymać ludzi w nieświadomości co do tego pełnego łaski

zrządzenia Bożego? Naturalnie tylko szatanowi, djabłu, o czym mamy dowód w 2 Do Koryntów 4:3, 4, gdzie czytamy: „Jeżeli tedy zakryta jest ewangelja nasza, zakryta jest przed tymi, którzy giną. W których bóg tego świata oślepił zmysły.” Jeżeli zatem ludzie przeczą wartości przelanej krwi Jezusa Chrystusa jako ceny okupu dla ludzkości, czy to są duchowni czy kamieniarze, wtedy jasno można poznać, że używani są przez szatana jako jego narzędzia, i ludzie nie powinni zwracać uwagi na ich nauki.

Czy zachodzi potrzeba, aby ludzie zostali pouczeni o wielkim okupie, który im niesie śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa? Odpowiedź na to znajdujemy w 1 Do Tymoteusza 2:3-6, gdzie napisano: „Albowiem to jest rzecz dobra i przyjemna przed Bogiem, zbawicielem naszym, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i ku znajomości prawdy przyszli. Bo jeden jest Bóg, jeden także pośrednik między Bogiem i ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który dał samego siebie na okup, co jest świadectwem czasów jego [inne tłum.: o czym w słusznym czasie ma być głoszone świadectwo].”

Poznawszy więc, że krew Chrystusa dostarczyła okupu, jasne jest dla nas, że każdy człowiek, mogący z tego mieć pożytek, winien być o tem poinformowany. I tak czytamy też u Rzymian

5: 15, 18: „Przeto tedy jako przez jednego upadek na wszystkich ludzi przyszła wina ku potępieniu, tak też przez jednego usprawiedliwienie na wszystkich ludzi przyszedł dar ku usprawiedliwieniu żywota.” Nikt nie może otrzymać daru, nie posiadłszy uprzednio wiadomości o ofiarowanym mu darze. Jest to tak jasne, że każdy powinien poznać prawdę o łaskawem zrządzeniu Bożem dla zbawienia ludzi. Dlatego też Bóg przyrzekł, że we właściwym czasie wszyscy dojdą do znajomości prawdy. Ten właściwy czas Boży obecnie nadszedł i Bóg rozpoczął wielką kampanję uświadamiania ludzi. Kampanja ta nie jest prowadzona w celu werbowania ludzi do jakiejś organizacji, lecz by ich pouczyć o poczynionem dla nich zrządzeniu Bożem. Pan posługuje się do tego mężczyznami i niewiastami, którzy jemu są oddani i którzy jako jego świadkowie niosą poselstwo prawdy swym bliźnim. Bóg nie będzie się do tego posługiwał osobami, które przeczą prawdzie jego Słowa, szczególnie odnośnie do zbawienia przez krew jego umiłowanego Syna. Oby się przeto ludzie dłużej nie dali zwodzić przez fałszywych nauczycieli, uważających samych siebie za mądrych, lecz sami wysnuli naukę ze Słowa Bożego. Chcąc w tem być pomocni czytelnikom, zalecamy czytanie książki „Pojednanie”, szczegółowo omawiającej zrządzenie Boga dla zbawienia człowieka i odnoszące się do tego teksty Pisma Św. Te i inne

książki ofiarowują ludziom tacy, którzy miłują Boga i są jego świadkami.

Okoliczność śmierci Jezusa jako doskonałego człowieka w miejsce grzesznika oraz fakt jego zmartwychwstania jako Boskiego Chrystusa, wyposażonego w pełnomocnictwo i autorytet, są zupełną gwarancją, że każdy otrzyma sposobność dostąpienia korzyści z jego wielkiego dzieła zbawienia. W dziewiętnastym rozdziale Dziejów Apostolskich czytamy, że Bóg przez zmartwychwstanie Jezusa wszystkim ludziom dał zapewnienie, że otrzymają nieograniczoną i sprawiedliwą zdolność dostąpienia życia. Owa obietnica z całą pewnością się wypełni. Bardzo niewielu tylko ludzi otrzymało niegdyś sposobność do życia. Miljony umarły w zupełnej nieświadomości o zrządzeniu Bożem co do nich. Lecz nie zginęli oni, ani nie znajdują się gdzieś w mękach piekielnych, jak duchowieństwo nauczało ludzi. Są oni umarli i oczekują stosownej chwili, kiedy zostaną wzbudzeni i poznają prawdę. Obietnica Jezusa brzmi, że we właściwym czasie wszyscy, którzy się znajdują w grobach, mają je opuścić. Dalej obiecano w 2 Do Tymoteusza, rozdz. 4-tym, że gdy Królestwo sprawować będzie panowanie, zarówno żyjący jak i umarli mają dostąpić znajomości prawdy. Będzie to dzień czyli czas zmartwychwstania. Obecnie jest stosowna pora, kiedy wszyscy się powinni poinformować odnośnie do udziału, jaki wezmą w

zmartwychwstaniu. Należy więc sobie nabyć Biblię i środki pomocnicze do zrozumienia tejże i następnie zapoznać się z temi wzniosłemi naukami. W swojej dobroci poczynił Bóg teraz starania dla wszystkich. Jehowa już zaczął usuwać z ludzi ciemną zasłonę, ażeby mogli poznać drogę do życia. Do tych, którzy milują sprawiedliwość i prawdę, odnosi się teraz Psalm 118, gdzie powiedziano: „Otwórzcie mi bramy sprawiedliwości, a wszedłszy w nie będą wysławiał Pana. Ta jest brama Pańska, którą sprawiedliwi wchodzi. Tu ja ciebie wysławiać będę; boś mię wysłuchał i byłeś wybawicielem moim.”

Zadziwiające dzieło Boże

WLICZNYCH tekstach Pisma Św. spotykamy wyrażenie, że Bóg dokona „zadziwiającego dzieła”, przez które on z pewnością przekona całe stworzenie, że bezbożny szatan jest przyczyną wszelkich katastrof, nieszczęśliwych wypadków i całego zepsucia na ziemi, oraz że Jehowa Bóg dla wszystkich, którzy mu służą, jest źródłem życia i szczęścia.

Dalej Pismo Św. niezaprzeczalnie dowodzi, że czas dokonania przez Stwórcę tego zadziwiającego dzieła jest bliski i to tak bliski, że prawie wszyscy żyjący obecnie na ziemi ludzie tego dożyją.

Tem „zadziwiającem dziełem” będzie straszne zniszczenie, jakie przychodzi na chrześcijaństwo, a jedyne wyjście dane jest w pełnem łaski zrządzeniu Bożem wszystkim, których życzeniem jest z tem się zapoznać i usłuchać przykazań Bożych.

Wszystko to dobitnie jest przedstawione w cięskawych dziełach sędziego Rutherforda:

Wszystkie	HARFA BOŻA
w pięknej	WYZWOLENIE
oprawie	STWORZENIE
· płóciennej z	POJEDNANIE
napisem złotym	RZĄD i ŻYCIE

Wysyłka tych książek następuje po wpłaceniu w Polsce: na konto czekowe P.K.O. Nr. 9.169 zł. 12.—, we Francji: na konto czekowe Paris 1310-71 fr. 32.50

STRAZNICA, ul. Rzgowska 24, Łódź
TOUR DE GARDE, 129, Fbg. Poissonnière, Paris IX

Centrala

STRAŻNICY, TOW. BIBLIJNEGO I BROSZUR

(Watch Tower Bible and Tract Society)

117 Adams Street, Brooklyn, N. Y., U. S. A.

Biura w innych krajach:

<i>Aleppo,</i>	Rue Salibe	<i>Łódź,</i>	ul. Rzgowska 24
<i>Argyrokastro,</i>	A. Idrisis	<i>Londyn,</i>	34, Craven Terrace
<i>Ateny,</i>	Lombardou 51	<i>Madryd,</i>	Apartado de Correos 321
<i>Auckland,</i>		<i>Magdeburg,</i>	Wachtturmstrasse
3 William St., Mt. Albert		<i>Maribor,</i>	Krekova ul. 18
<i>Bern,</i>	Allmendstrasse 39	<i>Mexico,</i>	Calzada de
<i>Bombay</i> 5,	40 Colaba Rd.		Melchor Ocampo 71
<i>Brno-Julienfeld,</i>		<i>Oslo,</i>	Inkognitogaten 28 b
Hybesgasse 30		<i>Paryż IX,</i>	
<i>Bruksela,</i>			129, Faubourg Poissonnière
66, rue de l'Intendant		<i>Pinerolo, Prov. Torino</i>	
<i>Buenos Aires,</i>			Via Silvio Pellico 11
Calle Cramer 4555		<i>Ryga,</i>	Cesu ielā 11 dz. 25
<i>Bukarest</i> 2, Str. Crișana N ^o 33		<i>S. Paulo,</i>	
<i>Demerara,</i>			Av. Celso Garcia 951
Box 107, Georgetown		<i>Secul,</i>	147, Key-tong
<i>Haarlem,</i>	Postbus 51	<i>Strathfield, N. S. W.</i>	
<i>Helsingfors,</i>	Temppelikatu 14		7 Beresford Rd.
<i>Honolulu, T. H.</i>	Box 681	<i>Sztokholm,</i>	
<i>Jamaika,</i>	Kingston, Box 18		Luntmakaregatan 94
<i>Kapstadt,</i>	Boston House	<i>Tallinn,</i>	
<i>Kaunas,</i>	Tulpių g-vė 5, b. 1		Suur Tartu-maantee 72/3
<i>Kopenhaga,</i>		<i>Tokio,</i>	Suginamiku,
Søndre Fasanvej 56			58 Ogikubo 4-Chome
<i>Kosice,</i>	Kolcseyho ul. 71	<i>Toronto,</i>	38-40 Irwin Ave.
<i>Lagos, Nigeria,</i>		<i>Trinidad,</i>	
15 Apongbon St. (Box 695)			Port of Spain, Box 194
<i>Lizbona-</i>	Rua D. Carlos	<i>Wiedeń VII,</i>	Halbgasse 26
Mascarenhas 77			

Prosimy pisać bezpośrednio do Strażnicy, Tow. Biblijnego i Broszur na powyższe adresy po cenie naszej literatury w wymienionych krajach. Wydawnictwa nasze ukazały się w trzydziestu sześciu różnych językach.